

(Corriere dello Sport - R. Maida) Mistrzostwo Primavera przyniosło za sobą również ciekawe konsekwencje ekonomiczne. Ponieważ młodzi mistrzowie są doceniani na rynku i mogą napęłnić klubową kasę, pomagając Sabatiniemu w obniżeniu ceny niektórych zakupów. Tak jak w przypadku Emanuele Ndoja, który pójdzie do Brescii jako częściowa zapłata za holenderskiego pomocnika (z marokańskimi korzeniami) H'Maidata, pozyskanego w styczniu.

Nie będzie jedynym z chłopaków Alberto De Rossiego, który zmieni otoczenie. Szczęścia wśród profesjonalistów będą zmuszeni szukać piłkarze z rocznika 1996, którzy w tym sezonie mogli grać w rozgrywkach jako gracze spoza puli wiekowej (maksymalnie trzech na boisku), ale od przyszłego sezonu będą dorośli. Jak Elio Capradossi, który uczestniczył już w wielu zgrupowaniach pierwszego zespołu, ale nigdy nie zadebiutował i Machin, który może wrócić do Malagi. Ezequiel Ponce jest z rocznika 1997, stąd teoretycznie mógłby otrzymać kolejny rok gry między Primavera i pierwszym zespołem, ale tak nie będzie. Sabatini powinien wysłać go do drużyny, która zagwarantuje określoną liczbę występów.

Graczy z rocznika 1997 jest wielu. Po lecie zostanie kilku. Szczególnym przypadkiem jest Abdullahi Nura, który zostanie wykupiony ze Spezii, ale musi leczyć zerwanie więzadeł krzyżowych: zostanie, z dużym prawdopodobieństwem, w Romie. Z kolei jego "brat", Sadiq, który nie urzekł Spallettiego, zostanie sprzedany za granicę, aby zarobić pieniądze. Anocic może zacząć sezon ze Spallettim, na zgrupowaniu, a potem odejść. Di Livio, synem Angelo, interesuje się Empoli i może znaleźć też miejsce w Serie B. Z kolei w przypadku D'Urso, jednego z najlepszych graczy, zostanie podjęta decyzja w krótkim czasie. Obrońca Andrea Paoletti, który ma za sobą uraz barku, który zrujnował mu sezon, zostanie jako gracz spoza puli wiekowej.

Primavera zostanie odnowiona chłopakami z rocznika 1998, zaczynając od bramkarza Crisanto. Jego zastępcą będzie rówieśnik Romagnoli, z kolei Pop (kolejny z rocznika 1997) zostanie gdzieś umieszczony. Liderem defensywy będzie nadal Marchizza, lewonożny, który uderza rzuty wolne i karne. Do niego dołączy być może Grossi, autor decydującego rzutu karnego na Mapei Stadium. W ataku, po minięciu kary i zawieszenia ze strony klubu, Roma będzie stawiać nadal na Tumminello. W pomocy zagra były gracz Allievi, Bordin. Wreszcie w defensywie uwaga na najmłodszego ze wszystkich: lewego obrońcę Lucę Pellegriniego, który jest z rocznika 1999.

Autor: abruzzi